301 Wtorek 2 listopada 1926 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok XXVI.

Kurjer Łódzki

[N]umer pojedyńczy gr. 20.
Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1—3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 po południu
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Słońca Italji nie zgasi zbrodnicza dłoń.

[N]owy zamach na Mussoliniego w Bolonji.

Okrutna zemsta tłumu na 15-letnim spiskowcu.

Agencja telegraficzna „Express".

Rzym, 1 listopada.

[W] niedzielę, gdy Mussolini brał udział [w u]roczystościach poświęcenia nowego [stadj]onu, dokonano na niego zamachu. [Młod]y chłopiec, nie zwracający uwagi [n]a wiekiem, przeszedł kordon policji [i po]dszedłszy do Mussoliniego, strzelił [do n]iego z odległości jednego metra. Kula [odbił]a się jednak o order św. Mantea. [Muss]olini został nietknięty. Tłum prze[rwał] kordon policji i rzucił się na spraw[cę z]amachu, który został zmasakrowany. [Bad]ania lekarskie stwierdziły śmierć z [pow]odu zaduszenia i 14 ran, zadanych [szty]letem. Prócz tego, na ciele chłopca [stwi]erdzono wielką ilość obrażeń, które [zupe]łnie uniemożliwiły rozpoznanie jego. [Muss]olini zachował najzupełniejszy spo[kój] i oświadczył, że nic mu się nie stało. [Nast]ępnie wydał rozkaz, aby uroczystość [odby]wała się w dalszym ciągu. Przed [odja]zdem na dworzec, dokonał Mussoli[ni p]rzeglądu batalionu marynarki.

SPRAWCA ZAMACHU

Rzym, 1 listopada.

[S]prawcą zamachu na Mussoliniego był [15-le]tni chłopiec Mateo Zamboni, syn za[moż]nego księgarza, współwłaściciela dru[karn]i w Bolonji. Stwierdzenie osoby [spra]wcy zamachu zawdzięcza się przy[pad]kowi: ojciec, który pozwolił pójść mu [na w]ycieczkę, zaniepokojony jego dłuższą [nieo]becnością, zwrócił się do policji. Po[licja] pokazała ojcu zwłoki sprawcy za[mac]hu na Mussoliniego, który został w [ten] sposób rozpoznany, iż znaleziono [przy] nim medal pamiątkowy.

SZCZEGÓŁY ZAJŚCIA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Bolonja, 1 listopada.

W związku z wiadomościami o nieu[dan]ym zamachu na Mussoliniego donoszą następuje:

Kula rewolwerowa naderwała wstę[gę] św. Maurycego, którą Mussolini miał [na] sobie wraz z kawałkiem munduru na [wy]sokości piersi, a następnie przeszła [prz]ez rękaw burmistrza Bolonji, który to[wa]rzyszył Mussoliniemu. Wśród ogólne[go] zamętu sprawca zamachu został zabi[ty p]rzez tłum. Mussolini zachował nieza[mąc]ony spokój, wstrzymał na chwilę sa[mo]chód, a następnie udał się na dworzec [kol]ejowy, gdzie oczekiwała go rodzina, [by t]owarzyszyć mu do Forli.

Na trupie sprawcy znaleziono 14 ran, [zad]anych sztyletem oraz ślady udusze[nia]. W rewolwerze znaleziono jedną kulę, [któ]rej nie zdążył zużyć.

DEPESZA KRÓLEWSKA.

Forli, 1 listopada.

Mussolini otrzymał depeszę od króla, [któ]ry z najwyższem oburzeniem dowie[dzi]ał się o nowym zamachu na premjera, [prz]esyłając mu w imieniu swojem i całej rodziny królewskiej serdeczne powinszowania z okazji ocalenia.

GRATULACJA PAPIEŻA.

Rzym, 1 listopada.

Papież, dowiedziawszy się wczoraj o zamachu na Mussoliniego, polecił natychmiast wyrazić premjerowi w swojem imieniu oburzenie z powodu zamachu i powinszowanie z powodu ocalenia.

RZYM NA CZEŚĆ WODZA.

Rzym, 1 listopada.

Wiadomość o zamachu na Mussoliniego i o szczęśliwem ocaleniu dyktatora przyszła do Rzymu późnym wieczorem. Wszystkie ulice zostały natychmiast udekorowane chorągwiami i iluminowane.

DEMONSTRACJE.

Rzym, 1 listopada.

Agencja telegraficzna „Express".

Na wiadomość o zamachu na Mussoliniego tłum rozgromił w Medjolanie redakcję pism: „Awanti" i „Unita". Socjalistycznego deputowanego Battestri schwytał tłum i pobił go dotkliwie.

—:::—

Zwołanie Sejmu i Senatu na sesję zwyczajną.

Zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej zostało już wydane.

Ceremonjału aktu otwarcia Sejmu dotychczas nie ustalono.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 1 listopada.

W tym roku zaszedł wypadek, pierwszy w naszej historji sejmowej, zamknięcia urzędowego sesji sejmu przez p. Prezydenta. Wobec konieczności konstytucyjnej zwołania sejmu w październiku, premjer p. marszałek Piłsudski zwrócił się dnia 28 października do marszałka sejmu p. Rataja z propozycją zwołania sejmu na dzień 30 października, proponując przytem, aby wspólnie wypracować formę otwarcia sesji, dotąd niedostatecznie opracowaną. Propozycję swoją co do formy uczynił jak najbardziej prostą, mianowicie zaproponował, aby otwarcia w imieniu p. Prezydenta dokonał sam marszałek Ratai, gdyż jako marszałek sejmu ma pewne konstytucyjne obowiązki zastępowania Prezydenta, jak np. w razie jego śmierci lub ustąpienia ze stanowiska, a dla zaznaczenia formy uczczenia roli przedstawiciela państwa, pana Prezydenta, jak i faktu otwarcia nowej sesji, zaproponował pp. posłom stać przy czytaniu rozporządzenia p. Prezydenta o otwarciu sesji sejmowej. Pan marszałek Rataj, zgadzając się zresztą w zasadzie z premierem zauważył, że może będzie miał pewne trudności z salą przy propozycji powstania z miejsc, dlatego też odłożył swoją odpowiedź do czasu umówienia się z niektórymi panami posłami.

ODPOWIEDŹ PREMJERA.

Odpowiedź ta nadeszła na ręce premjera dnia 30 października mniej więcej około godziny 1 czy drugiej po południu. — Brzmiała ona jako nowa propozycja, aby sesję otworzył sam pan Prezydent, a nie ktokolwiek w jego imieniu. Wobec tak spóźnionej odpowiedzi data 30 października sama przez się odpadła. Gdy zaś pan Prezydent wyraził na to swoją zgodę, premier, marszałek Piłsudski, z upoważnienia Prezydenta zaprosił p. marszałka Rataja do opracowania nowego, znacznie już rozszerzonego ceremonjału, związanego z osobą pana Prezydenta. Zwrócił przytem uwagę w specjalnym liście na trudności, związane z tym ceremonjałem, który znał z własnego doświadczenia, gdyż już dwa razy w swojem życiu, jako Naczelnik Państwa, otwierał oba sejmy Rzplitej. Więc zaś z tego doświadczenia, ile czasu zabierają odpowiednie przygotowania przy wielkiej ilości ludzi, którzy muszą brać w tem udział. Nie chcąc zaś brać bezpośrednio udziału w urządzeniu i przygotowaniu sali do uroczystego otwarcia sejmu przez p. Prezydenta, pozostawił je p. marszałkowi Ratajowi, sam zaś zajął się przygotowaniem skomplikowanych zarządzeń, związanych z przejazdem uroczystym pana Prezydenta z Zamku na ulicę Wiejską i z powrotem.

NOWA PROPOZYCJA.

Daty jednak 31 października nie udało się dotrzymać, gdyż w międzyczasie otrzymał pan premjer akurat o godz. 1- po poł. dnia 31 października nową propozycję p. marszałka Rataja, aby zaniechać otwarcia sesji w dniu 31 października i przenieść ją na inną datę, ograniczając się jedynie aktem zwołania Sejmu i Senatu dla dotrzymania terminu konstytucyjnego.

Przy próbie uruchomienia dla tego celu w dzień świąteczny potrzebnych potemu urzędów, premier, tracąc nadzieję, by mógł tę nową nieznaną propozycję na czas uskutecznić, listem swym, wysłanym o godz. 5,30 zrzekł się odpowiedzialności gdyby nie mógł terminu konstytucyjnego dotrzymać. W istocie też dopiero o godz. 11,20 w nocy zostały podpisane akty, zwołujące sejm i senat na dzień 31 październik[a] z pozostawieniem aktu otwarcia dalszym zarządzeniom p. Prezydenta.

Wobec tego p. premier zamierza w następnych dniach pertraktować dalej z p. marszałkiem Ratajem co do terminu i formy otwarcia sejmu w listopadzie.

OSTATNIE ZARZADZENIE.

Warszawa, 1 listopada.

Zarządzenie Pana Prezydenta Rzplitej o zwołaniu sejmu i senatu.

„Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję do m. stołecznego Warszawy sejm na sesję zwyczajną.

Data otwarcia będzie oznaczona w oddzielnem zarządzeniu.

Warszawa, dn. 31 października 1926 r.

Prezydent Rzplitej (—) **Mościcki.**

Prezes Rady Ministrów: (—) **J. Piłsudski.**

ZWOŁANIE SENATU.

„Na podstawie art. 37 Konstytucji zwołuję do miasta stołecznego Warszawy senat na sesję zwyczajną. Data otwarcia będzie oznaczona w oddzielnem zarządzeniu

Warszawa, dn. 31 października 1926 r.

Prezydent Rzplitej (—) **Mościcki.**

Prezes Rady Ministrów: (—) **J. Piłsudski.**

U MARSZAŁKA SEJMU.

Warszawa, 1 listopada.

O godz. 23,20 pan minister Meysztowicz i szef kancelarji cywilnej Car doręczyli zarządzenia p. Prezydenta marszałkom sejmu i senatu.

„MONITOR" O POSTANOWIENIU.

Warszawa, 1 listopada.

O godz. 23,45 dnia 31 października wyszedł nr. 251 „Monitora", zawierający zarządzenia o zwołaniu sejmu i senatu.

KONSULAT POLSKI W KIJOWIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Kijów, 1 listopada.

Dnia 31 października odbyło się tu uroczyste otwarcie konsulatu polskiego. Udział wzięli m. in. pan Skrzyński, jako przedstawiciel poselstwa, p. Braun i Petrenko, jako przedstawiciele komisarjatu spraw zagranicznych, korpus konsularny i przedstawiciele władz.

Po uroczystości konsul p. Babiński podejmował gości śniadaniem.

LINDSAY W BERLINIE.

[Berlin], 1 listopada.

W niedzielę przybył do Berlina następca lorda Abernoona, Ronald Lindsay, którego na dworcu powitał szef protokółu min. spraw zagranicznych oraz cała ambasada angielska.

STRESEMANN O ZBLIŻENIU FRANCUSKO-NIEMIECKIEM.

Agencja telegraficzna „Express".

Berlin, 1 listopada.

Minister Stresemann powrócił i wygłosił na zebraniu komisji reichstagu dla spraw zagranicznych referat informacyjny w sprawie rokowań pomiędzy Francją a Niemcami, które zostały rozpoczęte w Thoiry. Komisja nie powzięła żadnej rezolucji.

KANCLERZ MARX W ERFURCIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Erfurt, 1 listopada.

Na zjeździe partji centrum kanclerz Marx wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, iż centrum stwierdza swą gotowość do współpracy politycznej z każdą partją, która stać będzie na stanowisku obecnej państwowości i konstytucji wejmarskiej.

Przed konferencją „WUKAPY".

Moskwa, w październiku 1926 r.
(Korespondencja wł. „Kurj. Łódzk.").

Przed rozpoczynającym się XV-ym zjazdem partji komunistycznej warto zastanowić się nad poprzedzającą ten zjazd walką tak zwanej opozycji z Komitetem Centralnym Wszechzwiązkowej Partji Komunistycznej t. zw. Wukapy.

Na prawowierną część centralnej partji, reprezentującej czynniki rządowe nacierano, jak to się mówi w strategji, z prawego i z lewego skrzydła. Grupa wodzów, która koncentrowała się ostatnio dokoła p. Trockiego i Zinowjewa nacierała od lewego skrzydła, domagając się w gruncie rzeczy i w polityce wewnętrznej i zewnętrznej nawrotu ku przebytym etapom komunizmu wojennego. Przeciwnie atakujący od prawego skrzydła reprezentanci tak zwanej opozycji robotniczej pp. Szljapnikow i Miedwiediew żądali od partji i rządu przyśpieszenia tempa likwidacji komunizmu w kierunku utrwalenia właściwości prywatnej. Połączenie się dwóch skrzydeł dla walki z rządzącem centrum jest zjawiskiem zupełnie normalnem. Takie łączenie się antypodów zachodzi w każdym parlamencie. Tembardziej jest to zrozumiałe wobec istnienia faktycznej dyktatury, działającej z pomocą represji i gwałtów.

Dążeniem władzy sowieckiej było oczywiście przedewszystkiem rozczłonkowanie opozycji. Logicznem wydawałoby się, gdyby w celu osiągnięcia takiego rozbicia rząd czyli komitet centralny „Wukapy" dążył do zbliżenia z prawicową opozycją, z którą właściwie nic go zasadniczo nie różniło, oprócz poglądu na tempo pewnej ewolucji. Chodziłoby tu raczej o praktyczną stronę zarządzeń w zasadzie przez obie strony uznawanych. W takiej sytuacji łatwo przecież o kompromis. Jeszcze łatwiejsze było osiągnięcie tego porozumienia w danym wypadku, gdyż opozycja prawicowa nie miała żadnych pretensyj i ambicyj personalnych, żadnego pędu do tek komisarskich. Stwierdza to prasa sowiecka z całą szczerością.

Wbrew logice — stało się inaczej. Pan Dżugaszwili-Stalin pojednał się z pewnemi naturalnie zastrzeżeniami z pp. Trockim i Zinowjewem, a natomiast w akcie skruchy musieli się wyrzec oni wszelkiej spółki politycznej z pp. Szljapnikowem i Miedwiediewem, których uważano za nieprzejednanych wrogów władzy. Dziwny ten paradoks ostatnich walk wewnętrznych w Z. S. S. R. przeszedł niezauważony.

Jaki jest sens tej likwidacji opozycji przynajmniej prowizorycznej?

Jak widać z dalszych zarządzeń, mianowicie usunięcia p. Zinowjewa, z którym „pogodzono się" z Kominternu, a p. Trockiego z Biura Politycznego, sensem tej likwidacji jest częściowe zwycięstwo „nieprzejednanej" prawicy, która właśnie domagała się zaprzestania pracy nad rewolucją światową i zakończenia eksperymentów u siebie w kraju.

A więc dla pozoru, dla oka — pojednano się z lewicą, wyklętą prawicę, a w rzeczywistości „Wukapa" a z nią cały Z. S. S. R. rusza się w kierunku budowy kapitalizmu włościańskiego na wielkich przestrzeniach państwa „robotniczo-włościańskiego"...

Wielkie problemy wielkiego imperjum

Anglja i jej dominja.

Pewien znakomity publicysta niemiecki, porównując ustroje imperjów brytyjskiego i sowieckiego, użył bardzo plastycznego i niezwykle trafnego porównania. Według niego imperjum brytyjskie jest organizmem, któremu kształt nadało życie, a nie żaden plan abstrakcyjny, którego ustrój nigdy nie został definitywnie spisany, a z punktu widzenia logiki zaobserwować w nim można pewne sprzeczności. Państwo sowieckie, przeciwnie, jest realizacją abstrakcyjnego planu, obmyślonego przez teoretyków politycznych. — I publicysta zapytuje, który z tych ustrojów ma zapewnioną większą trwałość. — Opinja jego zdaje się przechylać na stronę imperjum brytyjskiego.

Odbywa się obecnie konferencja rządów Anglji i jej dominjów. Przedmiot jej rozpraw stanowią zagadnienia zarówno polityczne jak ekonomiczne. Znamieniem najważniejszem obrad jest fakt, oddawna dający się skonstatować: oto dominja usamodzielniają się coraz bardziej, w ewolucji dziejowej z pupilów Anglji stały się jej młodszymi braćmi, a obecnie nawet kolegami, idącymi wspólną drogą w imię wspólnych interesów, a zbaczającymi na odrębne ścieżki, gdy im to własny interes nakaże.

Ze względu właśnie na tę samodzielność dominjów i na niechęć ich do mieszania się do spraw czysto europejskich, Anglja podpisała układ locarneński wyłącznie we własnem imieniu. Obecnie konferencja ma zająć się wynikającemi stąd dla imperjum brytyjskiego konsekwencjami. Nie od rzeczy będzie tu przypomnieć, że na terenie Ligi Narodów dominja domagają się odrębnych dla siebie mandatów do Rady Ligi i że na ostatniem zgromadzeniu Kanada i Irlandja kandydowały na to stanowisko, tym razem bezskutecznie.

O ile o stopień spójności poszczególnych członków imperjum na polu militarnem i dyplomatycznem idzie, to stanowisko każdego z dominjów jest różne, zależnie od jego własnych interesów. Tak więc Australja i Nowa Zelandja, obawiające się w razie konfliktu wojenego ataku ze strony Japonji, mocniej trzymają się angielskiego fartuszka, nie pragną zbytnio rozluźniać stosunku łączącego je z macierzą, aby w danej chwili móc liczyć na jej pomoc. Kanada, mająca większe tradycje samodzielności i inicjatywy na terenie międzynarodowym, w dążeniach swoich idzie dalej, czego dowodem jest mianowanie odrębnego posła kanadyjskiego w Waszyngtonie, który jednak będzie pozostawał w kontakcie z ambasadorem Anglji i będzie mu się podporządkowywał w ogólnych sprawach imperjów. — O[…] zwycięstwo wyborcze liberałów [...]dyjskich oznacza zwycięstwo zw[…]ków dalej posuniętej samodzielności […]paratyzm Unji południowo - afryka[…] po zwycięstwie przywódcy Burów, […]rała Hertzowa, sięga jeszcze dalej [...] granic zupełnego równouprawnie[nia…] landja zaś, jak wiadomo, ma bardzo [...]wowy obóz polityczny, który nie za[...]la się osiągniętem stanowiskiem [...]jum, lecz pragnie zupełnie oderwać [...] Anglji.

Te problemy oraz zagadnienia [...]miczne, mające uregulować krążen[ie…]ności i obrót towarów w ramach [...]jum, stanowią przedmiot obecnej [...]rencji.

Coock wyciąga rękę...

PO JAŁMUŻNĘ DO SOWIETÓW.

Moskwa, 1 listopada.
Agencja Wschodnia.

Nadszedł tutaj list sekretarza generalnego federacyj górniczych w Anglji, Cooka, z prośbą o zainnicjowanie dalszej pomocy dla strajkujących, gdyż w razie przeciwnym strajk ten może zostać ostatecznie złamanym.

List przedstawia w nadzwyczaj czarnych barwach położenie strajkujących górników oraz w bardzo ostry sposób piętnuje taktykę rządu angielskiego i rady Trade-Unionów, które używają całego dostępnego dla nich aparatu w kierunku pokonania górników w ich tytanicznej walce.

List wskazuje dalej na to, iż koniecznem jest obalenie Baldwina, gdyż leży to w interesie nietylko strajkujących [...] również i czynników politycznych [...] S. S. R.

Londyn, 1 listop[ada].
Agencja telegraficzna „Express".

Przywódca górników Smith [...]czył wczoraj na zebraniu górników [te]legram Cooka do sowieckich zw[iązków] zawodowych z prośbą o pomoc ni[e…] być nazwanym czynem antypaństw[owym]. Jeżeli Rosja prześle nam pieniądze [...]my im pokwitowanie, nawet, gdy[by…] się za to mogli dostać do więzien[ia...] my takie samo prawo żądać pom[ocy…] Rosji, jak premjer Baldwin tamow[ał...]szą akcję zbieraniem składek w A[meryce...]

:o:

Dzieje kary śmierci w przeciągu wieków.

Jak niegdyś tracono zbrodniarzy.

Masowe egzekucje. Tortury. Łagodzenie wyroków. Walka o zniesienie kary śmierci. Narzędzia kaźni.

w) Jednym z najdawniejszych rodzajów kary stosowanej jeszcze u pierwotnych ludów, była kara śmierci, połączona niekiedy z szeregiem różnych innych kar cielesnych i kaleczących.

Ta jedyna, znana uprzednio forma reakcji, stanowiąca pozbawienie życia człowieka za dokonane przestępstwo, przechodziła przez szeregi wieków różne fazy swego rozwoju, występując z czasem jako łagodniejszy środek odwetu, w postaci kary pozbawienia wolności, a wypierając stopniowo stosowanie kary śmierci.

Wykonywanie kary śmierci połączone było z różnemi wyszukanemi torturami, stopniowo prowadzącemi do utraty życia, a najczęściej zapomocą środków specjalnie męczących, jak wbijanie na pal, ćwiartowanie, szarpanie rozpalonem żelazem, wyrywaniem wnętrzności, zalewaniem gardła płynnym ołowiem, grzebanie żywcem, palenie na stosie i t. p.

Jak szeroko stosowana była kara śmierci, niech posłuży fakt, że np. Anglja w ciągu ostatnich czternastu lat XVI-go wieku, za panowania królowej Elżbiety, skazano na śmierć więcej, niż 89 tysięcy osób.

Kiedy przed XIX stuleciem kara śmierci była szeroko stosowana w prawodawstwach poszczególnych państw, to już ku końcowi 19-go wieku kara ta zaczyna powoli tracić swoje znaczenie i słabnąć, utrzymuje swą moc jedynie w niektórych jeszcze państwach w stosunku do ciężkich zbrodni. Od tego czasu kara śmierci tracić zaczęła swój charakter odstraszający i już ku końcowi 19-go stulecia zaczyna powoli zanikać. W roku 1864 uchylono stosowanie kary śmierci w Rumunji, w roku 1889 we Włoszech, w roku 1867 w Portugalji, w roku 1870 w Holandji, w roku 1902 w Norwegji, w roku 1925 w Australji ustawa parlamentu w Melbourne, a w roku bieżącym na Litwie. Aczkolwiek w wielu jeszcze państwach kara śmierci istnieje, to jednak nie ma ona jednak tak szerokiego zastosowania, jak niegdyś, bowiem w wielu wypadkach wyroków kary śmierci, następuje ułaskawienie. Widzimy to na przykładzie, z którego wynika, że np. w Austrii od roku 1896 do roku 1900, a więc okres pięcioletni, na przeciętną liczbę 70 wyroków śmierci, wykonano tylko cztery, w latach 1901 do 1905 na 55 wyroków zaledwie 2 a np. w latach 1906, 1907, 1909 nie wykonano żadnego wyroku, aczkolwiek wyroki takie zapadały.

Z chwilą zmniejszenia się nietylko w wyrokach, ale także i usuwania z kod. karnych poszczególnych państw kary śmierci — kara ta straciła swój dawny charakter, jaki posiadała przez dodatkowe swe formy w rodzaju kar cielesnych a stała się jedna forma pozbawienia życia człowieka a to przez rozstrzelanie, powieszenie, lub też przez zgilotynowanie, względnie przepuszczenie przez skazanego prądu elektrycznego.

Tak zwane tracenie skazańca zapomocą mechanizmu, zwanego gilotyna pochodzi jeszcze z roku 1792, stosowane we Francji, a zaprojektowane przez dr. Guillotina, od którego to nazwiska pochodzi właśnie nazwa przyrządu. Wieszanie stosowane było przez Anglię, Austrję, a także Rosję. Tracenie zapomocą przyrządu elektrycznego wprowadzone zostało w niektórych stanach Ameryki, jak np. w stanie New Yorku.

Kara śmierci w dawnej Polsce nie dochodziła do tak szerokiego zastosowania jak na zachodzie, aczkolwiek była ona także jedną z najważniejszych kar w systemie karnym. Występowała ona tak, jak zresztą podówczas i w innych państwach, pod różnemi postaciami. Sama ceremonja skazania odbywała się zawsze niemal publicznie, aby w społeczeństwie wzbudzić pewien postrach. W ten sposób przed ostatecznem straceniem obwożono skazańca publicznie po ulicach miasta, gdzie nie obeszło się bez bicia, a następnie dopiero wieziono na miejsce stracenia. Nic też dziwnego, że okropności, na jakie skazywani byli przestępcy przed straceniem, spotęgowały u społeczeństwa pewien odruch w kierunku zniesienia tortur, a także zniesienia tracenia publicznego.

Kara śmierci, jako taka posiadała swych zwolenników i jej przeciwników. Walka o zniesienie kary śmierci jako źródła karnego zjawia się w Polsce już w 16-tym wieku, kiedy to Bernard z Lublina w roku 1520, a Piotr z Goniądza w 1560 roku podnosili, że Stwórca, dając człowiekowi życie, nie dał nikomu mocy do niszczenia Jego dzieła.

Z drugiej strony, oprócz innych współczesnych mężów, pojawili się także zwolennicy kary śmierci, jak Jan z Pilzna, Paleolog, Szymon Budny, którzy swój pogląd na karę opierali na obronie społeczeństwa przed złą wolą członków te[go spo]łeczeństwa popadłych w kolizję z [ustawą] karną, popełniając wobec państwa [...] zbrodnię.

Przeciwnicy kary śmierci, podd[ając ja]rę tę krytyce, stwierdzają, że kara t[a prze]dewszystkiem nie wywiera zast[raszają]cego wpływu na społeczeństwo, a [prze]tem okrucieństwa, stosowanem na [...] wieku, a także zarówno brakiem [...]cznego celowego uzasadnienia. [...] też i innych względów kara ta s[tała się] mało znaczącym środkiem odwe[tu] stosowanym przez państwo za p[rzestęp]stwa.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę n[p.] wypadki, że np. w Anglji na placac[h przy] wykonywanych wyrokach śmierci [zbierali] się najrozmaitsi złodzieje kieszon[kowi i] spokojnie dokonywali swych oper[acyj wśród] publiczności zgromadzonej, kiedy [...]dzież w Anglji w tym czasie wiesz[ano…] nic dziwnego, że szerszy ogół ucz[…] doszedł do przekonania, że kara [...] nie ma dostatecznego ugruntowan[ia...] w warunkach normalnych jest zby[teczna] a także mijająca się z właściwym celem.

W północnej i północno-zac[hodniej] części państwa niemieckiego narz[ędziem] kaźni był topór, na północno - ws[chodzie] miecz obosieczny, na południu zaś [...] zacji i Lotaryngji, oraz W. Ks. Bade[nii] kodeks Napoleona wprowadził g[ilotynę]. Egzekucja taka odbywała się prz[eważnie] na podwórzu więziennem wobec [...] sądowych, obrońcy, oraz więźnió[w, któ]rzy przypatrywać się mogli z ok[ien wię]zienia straceniu. Skazanego wpro[wadza]no z zawiązanemi rękoma na szafot, [gdzie] stała już dlań trumna, napełniona [...]mi. Skazańca zmuszano do uklęk[nięcia i] położenia głowy na pieńku, przy[krytym] najczęściej czarną płachtą, poczem [mistrz] ciwy kat na dany znak oddzielał [głowę] jednem cięciem topora. Obecni [po do]twierdzeniu pewnych formalności, sk[ładali u]kłon i obchodzili ciało, które n[astępnie] wkładano do przygotowanej trumn[y].

o dzień niesie?

Listopad
2
Wtorek

DZIŚ: Dzień Zaduszny.
JUTRO: Huberta B.

—:—

Wschód słońca 6.30
Zachód słońca 4.06.
Wschód księż. 9.00 pn.
Zachód księż. 3.32 pp.
Długość dnia 11.00.
Ubyło dnia 6.56.

———o———

...Y KOMENDANT MIASTA ŁODZI.

...k się dowiadujemy, w związku z ...owadzoną reorganizacją służby w ...onach wojskowych, wprowadzone ...y dwie kategorje wojskowej służby ...linarnej i bezpieczeństwa, a mia... w większych miastach komendy ..., w mniejszych zaś oficerowie pla... związku z tem szereg oficerów o...ał nominacje służbowe. Ponieważ ...leży do kategorji miast większych ...ała ona komendę miasta. Komen... miasta Łodzi został mianowany ...nik Cieński. (w)

...AURACJA ORGANÓW W KOŚCIELE N. M. P.

...any w kościele Wniebowstąpienia P. były ufundowane w roku 1882. ...ksponat na wystawie w Monach...ej firmy „Braci Walter" ze Śląska ...ały się czystemi tonami dźwięków ...d ich wchodzi 36 regestrów i oko... piszczałek. Od roku 1882 jednak ...ły bardzo—bo strojenie i na mniej ...e przedsiębrane naprawy, usuwa...ce zgrzyty, jak się pokazało przy restauracji, raczej powoli psuły ...etelnie naprawiały.

...ny zarząd parafji przystąpił do ...ej restauracji organów, powie... firmie śląskiej „Klimosz i Dyrsz...iejącej od 79 lat w Rybniku. Od ...nia r. b. sam kierownik wraz z ... pracownikami pracował przy ...ez przerwy aż do dnia dzisiejszego. ... organy rozebrano, oczyszczono, ...szczałkę przejrzano i nastrojono, ...nowe na miejsce zepsutych. Obe...any mogą odpowiedzieć najdalej ...ym wymogom sztuki.

...a gra na odrestaurowanych or... odbędzie się dnia 31 b. m., t. j. w ...

...ACJA ŁÓDZKA NA WSZECH...KIM ZJEŹDZIE ESPERANTYSTÓW.

...aj wyjechała do Krakowa na ...lski zjazd esperantystów delega...iego stowarzyszenia esperanty...zd odbył się pod protektoratem ... p. Darowskiego w auli instyt...mysłowego. Na zjeździe stwo...spólny blok esperantystów pol... wybrano delegację na światowy ...es esperantystów, który odbę... w Gdańsku. (w)

...PRZEPROWADZANIA REWI...OMOWYCH I OSOBISTYCH ...Z ORGANA SKARBOWE.

...stawie uchwalonych przepisów, ...arbowe są uprawnione do prze...nia rewizyj domowych, to jest ...eszkań i innych lokali, a w ra...nej potrzeby również rewizyj ... jeżeli zachodzą poszlaki, że ...ść to może do przytrzymania ...lub ujęcia przedmiotu prze... albo też do zebrania dowodów ...

... osobiste kobiet mogą być do... tylko przez kobiety w nieobec...yzn.

... dokonywa się na podstawie ... upoważnienia władzy skarbo...stancji. Jeżeli jednakże zwłoka ... upoważnienia grozi niebez...em zatarcia śladów przestęp...ść może pisemnego upoważ... przeprowadzenia rewizji inspek... skarbowej.

...dku przychwycenia przestęp...ym uczynku, albo w bezpo...śigu, dokonać można rewizji ...o upoważnienia. Rewizji do... w porze dziennej, a w porze ... wtedy, gdy tego wymagają ... wyjątkowe i to na podsta...nia właściwej władzy. (o)

Wśród mogił cmentarnych...

DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W ŁODZI.

Pierwszy listopad, dzień Wszystkich Świętych Łódź godnie uczciła, oddając hołd pojedyńczo i zbiorowo tym o których pamięć zawsze zachowana i krzewiona jest w sercach jednostek i mas.

W dniu tym raz do roku oderwani od codziennych zajęć ludzie zawieszając broń w walce o chleb powszedni, odchylają zło tą księgę historji cierpień, poświęceń i bolesnych zawodów, przywodzą i wskrzeszają pamięć swych najdroższych których nieopatrzna śmierć wytraciła z szeregów żyjących. Nie było z pewnością żywej duszy, którąby nie czynem i myślą, a jedynie choć myślą nie uświęciła dzień Wszystkich Świętych w Łodzi. Wszyscy pamiętali o zmarłych. Sami byliśmy tego dowodem. Jak drogą jest żyjącym mogiła prze konaliśmy się już w przedeniu święta, sko ro liczne rzesze porzuciwszy warsztaty pracy śpieszyły na miejsce wiecznego spo czynku tych, których strata wyryła w ser cach jednostek niczem niezatarte piętno.

Na mogiły sunęły nieprzeliczone tłumy rozkołysana fala, która płynąc osadzała się zwolna na grobach omszałych, otulając je żałobą w poszepcie cichej modlitwy. Wszystkie cmentarze zalegli mieszkańcy Łodzi. Na mogiłach płonęły tysiące świec a odblask świateł uderzał w niebiosa z głębokim wyrazem żalu—modlitwa za dusze.

Oddano hołd wszystkich tym, o których złota karta historji pokryta jest tajemniczem słowem „Nieznany". Każda mogiłka miała przed sobą swe żywe i silnie bijące serca, lecz na oceanicznym rozlewie mogilnym tu i owdzie strzelisto wybiegając ku górze krzyż żołnierski stał ci chy i samotny. Nikt nie zapalił świeczki. To przecież mogiły żołnierzy, których na zwiska acz ujawnione, a jednak nieznane. Mogiły żołnierzy bohatersko poległych w okresie wielkiej wojny. Sieroca dola i poza światem jest ich towarzyszka. Taki już los fala dziejową rzuconego w odmęty wypadków żołnierza.

Obok corocznych obrzędów żałobnych dzień Wszystkich Świętych uświetnił akt wielce uroczysty, a mianowicie poświęcenie pomnika na grobie ks. Franciszka Pruskiego, rozstrzelanego przez okupantów, a spoczywającego na starym cmentarzu.

Po przybyciu z kościoła procesji żałobnej poświęcenia pomnika dokonał J. E. ks. biskup Tumieniecki, wygłaszając podniosłe słowo żałobne o ś. p. ks. Franciszku Pruskim.

Na uroczystości byli obecni: Komisarz Rządu Iżycki, dyr. Wołczyński, jako przewodniczący komitetu fundacji wspomnianego pomnika oraz jako przedstawiciel władz miejskich, zauważyliśmy również szereg delegacyj z różnych instytucyj społecznych.

Pomnik wspaniały, żywo przypomina jący bolesny cios, jaki ugodził w serca polskie w roku 1916 posiada nad sobą Anioła Boleści, a po środku podobizne ofiary bestjalstwa niemieckiego.

Poza miastem na polesiu konstantynowskiem oddano hołd bojownikom o wolność w roku 1905.

Dzień wczorajszy był dowodem, jak żywo przebywają w pamięci narodu duchy wielkie i duchy nieznane.

———o———

Piłsudski a Mussolini.

ODCZYT WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO W TEATRZE MIEJSKIM.

W niedzielę, 31 b. m. wygłosił znakomity pisarz Wacław Sieroszewski w teatrze miejskim przy ul. Cegielnianej świetną prelekcję, w której zanalizował znaczenie historyczne JózefaPiłsudskiego i Benito Mussoliniego na tle współczesnych prądów politycznych, gospodarczych i społecznych.

Wielkie postacie historyczne, jednostki niepospolite i ich działalność zrozumieć można tylko na tle zbiorowych wystąpień mas, które muszą dla działania posiadać przywódców. Przywódcy tacy, jak Mussolini i Piłsudski posiadają niesłychaną zdolność wyczuwania tych nastrojów zbiorowych mas, mają oni niejako w sercu antenę, przy pomocy której chwytają te nastroje i stają się ich najgłębszymi wyrazicielami. Taką właśnie antenę posiada Mussolini, który sam wyszedł z ludu, znał jego psyche zbiorową, wyczuwał dążenia społeczeństwa w pewnych przełomowych doniosłych momentach. Po raz pierwszy jest wyrazicielem tego nastroju podczas wojny, gdy on, skrajny socjalista, przeciwstawiający się ewolucyjnej taktyce parlamentarnych członków partji socjalistycznej — podejmuje gorąco hasła interwencjonistycznej, udziału Włoch w wojnie europejskiej po stronie Francji, w obronie zagrożonej przez Germanję kultury romańskiej. Mussolini, wyznawca haseł klasowych, przeciwnik idei patrjotyzmu i narodowości — zdaje sobie sprawę wraz z całem społeczeństwem włoskiem, iż wojna ta zadecyduje o kierunku kulturalnych prądów świata, iż wojna ta jest starciem wrogich sobie konstrukcyj kulturalnych, społecznych, politycznych, gospodarczych, iż jest to walka idei zmechanizowanego posłuszeństwa z ideą wolnościowego rozwoju kultury łacińskiej i życiowego entuzjazmu. Po wielkiej wojnie, gdy rozprzężenie i kryzys dotknął Włochy — Mussolini po raz drugi wyczuł nastroje zbiorowości włoskiej, łaknącej wewnętrznego spokoju i stabilizacji gospodarczej. Wówczas właśnie zrealizował po raz pierwszy koncepcje partji, zorganizowanej na wzór wojskowy, tworząc zastępy faszystów, przy pomocy których mógł dokonać „marszu na Rzym" i stanąć na czele Włoch.

Józef Piłsudski jest od zarania swej wczesnej działalności społecznej wyrazicielem tych warstw społeczeństwa polskiego, które w czynnem wystąpieniu widziało jedyną drogę, wiodącą do wyzwolenia. Był on wyrazicielem haseł protestu w okresie zupełnego upadku ducha i zwątpienia. Na dziesięć lat przed Mussolinim organizuje on partję, opartą o zasady hierarchji i posłuszeństwa wojskowego. Później zaś realizuje koncepcje POW, z której wzór biorą po wojnie Niemcy przy organizowaniu Reichswehry, która daje im 11 miljonów gotowego do walki żołnierza. Dziś wreszcie jest Piłsudski wyrazicielem dążeń odrodzenia moralnego narodu.

———:o:———

Najlepsza i najzdrowsza
CYKORJA GLEBA
prawdziwa tylko
z podkową

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od wtorku 2-go listopada do 9 listopada r. b.
Dla dorosłych
Polikuszka (Tragedja rosyjskiego chłopa)
Dramat w 6 częściach podług opowieści Lwa Tołstoja. Nad program: „Dziadek Mróz (Morozko)
Dla młodzieży:
Hrabianka Popychadło
Dramat w 8-miu częściach. W roli głównej MARY PICKFORD.

KONFERENCJA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Wczoraj wieczorem powróciła do Łodzi delegacja pracowników umysłowych w osobach pp. Hejwowskiego, Dziamarskiego, Ładewskiego i Krauzego, która brała udział w obradach zjazdu pracowników umysłowych w Warszawie. Na zjeździe tym zapadł szereg uchwał w sprawach, posiadających dla rzesz pracowników Łodzi doniosłe znaczenie. W związku ze zjazdem, odbędzie się konferencja pracowników umysłowych Łodzi, na której omówione zostaną wyniki zjazdu warszawskiego i plany dalszej akcji pracowniczej w Łodzi. e)

Z TOW. OPIEKI NAD INWALIDAMI WOJENNYMI.

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Inwalidami Wojennymi w Łodzi (ul. Ewangielicka 17) urządza w piątek, dnia 5 listopada r. b. o godz. 6 wiecz. w siedzibie Giełdy przy ul. Piotrkowskiej 96 (poprz. oficyna) walne zgromadzenie członków Towarzystwa.

ZA LICHWĘ WĘGLOWĄ.

W dalszym ciągu akcji, prowadzonej przez Komisarjat Rządu w kierunku ścigania przekroczeń za lichwę węglową, organa policyjne sporządziły w dniu wczorajszym znów szereg protokułów, na podstawie których zostali pociągnieci do odpowiedzialności następujący właściciele składów węglowych: Karwat Michał, ul. Sosnowa 15, Goldman Hela, ul. Napiórkowskiego 65 oraz Preis Lejb, ul. Zachodnia nr. 32.

Wymienieni sprzedawali węgiel po cenie zł. 1,80 za ćwiartkę. (p)

Z TOW. KRAJOZNAWCZEGO.

W piątek, dnia 5 b. m. o godz. 7,45 od będzie się zebranie Sekcji Przyrodniczej przy Pol. Tow. Krajozn. (Aleje Kościuszki 17). Na porządku dziennym dyskusja nad terenami wycieczkowemi Łodzi.

POSIEDZENIE KOMISJI STATYSTYCZNEJ.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie komisji do badania zmiany koszt ów utrzymania, która ustali wzrost drożyzny za miesiąc październik. (u)

WĘGIEL NADCHODZI.

Wczoraj nadeszły do Łodzi następne transporty węgla przeznaczone dla rynku wewnętrznego.

Nadesłany ostatnio węgiel starszy na kilka dni i o ile w dalszym ciągu nadchodzić będą sygnalizowane transporty, groźba unieruchomienia przemysłu zniknie. (b

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, wtorek, po raz przedostatni na przedstawieniu wieczorowem „Balladyna", która raz ostatni dana będzie w czwartek.

W środę i w piątek „Rewizor".

W sobotę wznowienie komedji Kiedrzyńskiego „Kobieta, wino, dancing" z Milą Kamińską w głównej roli kobiecej.

TEATR POPULARNY.
(Ogrodowa 18.)

Dziś wieczorem drugie w bieżącym sezonie przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych 40, 60 i 80 groszy. Na dzisiejszym spektaklu dany będzie wzruszający melodramat w 8-miu obrazach p. t. „Dwaj malcy".

JUTRZEJSZY KONCERT ŚLIWIŃSKIEGO.

Jutro, w środę, o godz. 8.30 wieczorem, odbędzie się w Filharmonji zapowiedziany koncert Józefa Śliwińskiego. Po koncercie łódzkim artysta wyjeżdża do Paryża, gdzie zaproszony został na szereg koncertów Chopinowskich. Pan Józef Śliwiński grać będzie w Łodzi tylko jeden raz w sezonie bieżącym i będzie to 7-my koncert z cyklu „Wielkich Mistrzów". Artysta wybrał tym razem dla Łodzi arcyciekawy program. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

PIERWSZY PORANEK MUZYCZNY ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ.

W niedzielę, dnia 7 listopada o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w Filharmonji pierwszy poranek muzyczny Orkiestry Filharmonicznej pod dyr. Teodora Rydera. Poranek ten będzie poświęcony muzyce polskiej i jako solistka wystąpi Janina Korolewicz-Waydowa, znakomita artystka operowa. Program tego poranku zapowiada następujące utwory: Moniuszko: Uwertura „Bajka", Pieśni Polskie Paderewskiego, Żeleńskiego, Karłowicza, Komorowskiego, Chopina, Muzykę baletową z op. „Hrabina" Moniuszki oraz szereg aryj operowych. Bilety od 1 zł. już nabywać można w kasie Filharmonji.

LUCYNA MESSAL W ŁODZI.

Znakomita gwiazda sceny polskiej Lucyna Messal wystąpi w piątek dnia 5-go oraz w niedzielę, dnia 7 listopada w sali Filharmonji na czele własnego zespołu w niezmiernie interesującej nowości z repertuaru Warszawy, melodyjnej operze komicznej Straussa p. t. „Teresina i Napoleon" w 3-ch aktach. Rola Teresiny, w której artystka przez szereg wieczorów czarowała Warszawę, należy bezsprzecznie do jej najlepszych kreacji, w której zalety wokalne, wdzięk oraz precyzja w interpretacji stylowej postaci Teresiny dają możność ujawnienia całego bogactwa kunsztu aktorskiego. Partnerami artystki będą artyści o ustalonej sławie, ulubieńcy Warszawy. Zespół składa się z 26 osób. Kapelmistrz Stanisław Nawrot. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

KONCERT „HARFY".

Zapowiedziane na 15 i 16 maja r. b. i odwołane następnie z powodu ówczesnych wydarzeń koncerty „Harfy" warszawskiej odbędą się nieodwołalnie w sobotę dn. 6 listopada o godz. 8,30 wiecz i w niedzielę dn. 7 listopada po południu o godz. 3 m. 15.

Bilety już są do nabycia w kasie Filharmonji.

„DZWONY WIECZORNE"

Z niebywałem napięciem ciekawości oczekiwany łódzki film, znajduje się — według najnowszych doniesień, w fazie ostatecznego wykończenia. Pozostałe formalności cenzuralne oraz przygotowydania kopij są ju, jak nas informują, zaledwie kwestją kilku dni.

ZE SPORTU.

WKS. — ŁKS. II 4:0 (2:0).

Zawody rewanżowe o tytuł mistrza kl. B rozegrane w niedzielę na boisku WKS. przyniosły wojskowym zasłużony sukces.

Gra mniej więcej równa i chwilami bardzo efektowna. Wynik niesprawiedliwy, gdyż ŁKS nie zasłużył na taką porażkę. Wojskowi górowali startem i wytrzymałością.

Sędzia p. Fiedler.

ŁKS. — K. S. POLICJI 5:0.

Zawody towarzyskie między drużynami Policyjną a kombinowanym zespołem ŁKS-u przeszły naogół ciekawie.

Zespół ŁKS złożony z graczy trzech drużyn nie miał ciężkiej pracy.

Drużyna policyjna przedstawia się dość dobrze.

ŁTSG — RTS WIDZEW 3:1 (0:0).

Zawody towarzyskie rozegrane w niedzielę zakończyły się niepomyślnie dla Widzewa. Gra ostra i ciekawa.

Sędzia p. Lange usuwa prawego pomocnika Widzewa za faulowanie, później Pudlarza i wkońcu obrońcę. Pierwszy punkt uzyskuje Piec dla Widzewa. — ŁTSG się rewanżuje przez Pogodzińskiego. Drugi punkt uzyskuje Milde z karnego, a trzeci pod koniec zawodów Fiszer.

Zawody przerwane 10 min. przed końcem.

CONCORDJA (Piotr.) — SOKÓŁ (Zg.) 3:1 (0:1).

Zawody o mistrzostwo kl. C rozegrane w Piotrkowie zakończyły się zwycięstwem piotrkowian.

WARTA — POLONJA 3:2 (1:0).

Zawody o mistrzostwo Polski rozegrane w Poznaniu zakończyło się nieznacznem zwycięstwem Warty. Warta przez długi czas prowadziła 3:0, aż wreszcie Ałaszewski z przeboju uzyskuje dla Polonji pierwszy punkt, a Grabowski z karnego drugi. Jedna bramka dla Polonji samobójcza.

Jutrzenka — Makkabi 5:1 (1:1).
Wisła — Olsza 9:1 (2:1).
Wisła — Makkabi 7:1 (1:1).
Cracovja — Pogoń 2:2 (2:1).
Cracovja — Hasmonea 5:3 (1:2).
AZS — Sparta 2:0 (1:0).
Turyści — Ruch 2:2 (0:2).

Zawody o mistrzostwo grupowe zakończyły się na remis, przyczem w drugiej połowie uwidoczniła się duża przewaga łodzian.

TURYŚCI — POGOŃ (Katow.) 3:0.

Drugiego dnia rozegrali Turyści zawody towarzyskie z Pogonią katowicką uzyskując łatwo wynik 3:0.

TURNIEJ SZÓSTKOWY.
LEGJA — POLONJA 2:0.

Rozegrany w Warszawie turniej szóstkowy o puhar wysunał na pierwsze miejsce Legję, która we finale pokonała Polonję 2:0.

KOSZYKÓWKA.
ŁKS — RTS (Widzew) 15:5.

Rozegrane w niedziele zawody w koszykówce zakończyły się zdecydow[anem] zwycięstwem ŁKS. Zaznaczyć wa[rto, że] poprzednie spotkanie zwyciężył W[idzew] w tym samym stosunku.

BIEG NA PRZEŁAJ O MISTRZ. P[OLSKI].

W Warszawie odbył się 10 klm [bieg] na przełaj o mistrzostwo Polski, do [którego] zgłosiło się 26 zawodników.

Pierwszy przybył Freyer (Polon[ja]) [w] czasie 35 min. 35 sek.
2) Sawaryn (Lwów) o 300 m. [w tyle].
3) Łukaszewicz (Polonja).
4) Jaworski. 5) Kostrzewski.

ZAWODY STRZELECKIE W Ł[ODZI].

Zawody strzeleckie rozegrane na [strzel]nicy ŁKS o tytuł mistrza dnia zgrom[adzi]ły dość licznych amatorów strzela[nia].

Pierwsze miejsce uzyskał mistrz [...]ski p. kpt. Gościewicz, zdobywa[jąc ...] punktów na 100 możliwych, 2) kpt. [...]wiedź — 89 pkt., 3) por. Libert — 7[...]

KONJAKI
V. S. O. P.
Jubileuszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI — LIKIERY
Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morelówka
Grand Cardinal — Cordial Médo[c]

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.
Generalne Przedstawicielstwo: Fa. H. PODKOMORSKI & S-ka, Warszawa, Nowy Świat 2.

Drukarz
do maszyny drukarskiej
(Reliefdruckmaschine)
może się zgłosić.
Zakłady Włókiennicze Karol T. Buhle, Sp. Akc.
Hipoteczna Nr. 10.

Poszukuje się samodzielnego
Majstra do wykończalni
towarów bawełnianych
Sp. Akc. Przem. Baweln. B. Frejdenberg.
Piotrkowska nr. 104.

Kursy Kosmetyki Praktycznej
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
CEGIELNIANA 6, m. 3, front I-sze p.
Pielęgnacja twarzy i ciała. Masaże.
Zapisy uczenic codziennie od 11 — 12 rano.
Kurs trzymiesięczny.

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny
przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294 tel. 22-89
przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6 ppoł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin i t. d.) operacje, opatrunki.
Porada 3 złote.
— — Wizyty na mieście — —
Zabiegi i operacje od umowy
Kąpiele świetlne,
lampa kwarcowa.
Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
Szczepienia ochronne przeciw szkarlatynie

Drzewo opałowe
(w odpadkach) po 4 gr. klg. przy odbiorze do 500 klg. powyżej 500 klg. po $3^1/_2$ gr. za klg. sprzedaje Sp. Akc. „Maks Jakubowicz" **ul. Żeromskiego 90** (Pańska)

Dr.
I. Weinberg
wewnętrzne, spec. płuc i serca
Naświetlanie lampą kwarcową.
Cegielniana 47.
Tel. 26-02
Od 2—4.

Dr.
G. Rydzewski
b. lekarz Szp. św Łazarza.
Specjalnie choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Ulica Zamenhofa (Rozwadowska) nr. 6
Przyjmuje od 9—10 z rana i od 4—7 wiecz. W niedzielę od 10 do 12 z rana

UWAGA: Szyldy czerwone.

Swój do swego **Swój do swego**

Łódź, (Bałucki Rynek) Łagiewnicka nr. 23.
Szanowna Klijentelo!
Ośmielam się zawiadomić, że posiadam na składzie duży wybór obuwia gwarantowanego. Kto chce z szanownej Klijenteli bucik gwarantowany, niech spieszy do mistrza Gordoniego.
Dla pracowników państwowych, kolejarzy, tramwajarzy udogodnienie.
Mam na składzie duży wybór butów: filcowych, chromowych i juchtowych.
Z poważaniem
majster cechowy **M. Gordoni.**
Dojazd tramwajami nr. 11, 5, 6, 9, 10, 2.

Drzewka
sadzić najlepszą porą jest jesień; owocowe, jagodowe, alejowe, parkowe i róże.
Nabyć je można w wielkim wyborze.
w Zak. Ogr. **Hołarzkowskiego**
Biuro Piotrkowska 225 — Ogród 241.

Do sprzedania
samochód ciężarowy
„PRESTO" 2 ton na chodzie.
Kilińskiego 210.

Monterów
dla urządzeń ogrzewań centralnych **poszukuje się.** Inż. I. H. B. Teepe w Łodzi, ul. Kopernika № 40.

DR. MED.
PRYBULSKI
powrócił
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia.
Zawadzka nr. 1.
Telefon **25-38.**

DR. MED.
P. BRAUN
Południowa 23
Specjalista
Chorób **skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).
Przyjmuje 9 do 11 i od 5—8 wiecz.

Masz katar?
lub chcesz mu zapobiec, nabądź
„OZOL" w estetycznym kieszonkowym pulweryzatorze.
W aptekach i składach aptecznych
Skład Główny: T. A. LUDWIK SPIESS i SYN w ŁODZI, Piotrkowska 107.

Dr.
Stupel
Szkolna 12.
Choroby, skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (Rentgen. Lampa kwarcowa) Elektroterapia.
Przyjmuje od 6 — 9 wieczór
Panie od 12—3 po poł.

DR.
Różaner
powrócił
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe
Leczenie sztucznem słońcem górskiem.
NARUTOWICZA 9 (DZIELNA)
telef. 28-98.
Przyjmuje od 8-10, od i 5—8.

Dr. med.
H. BERGSON
akuszer-ginekolog
przeprowadził się na ul. Ewangielicką 16. Tel. 10-26.
Przyjmuje od 5.30 do 6.30.

Dr. med.
Niewiażski
Sienkiewicza 34.
Choroby skórne i weneryczne.
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 6 do 9 po południu.

OGŁOSZENIA DROBNE.
po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Kupno i sprzedaż

Meble! Dywany, łóżka metalowe, materace patentowane, otomany, leżanki, meble klubowe, garnitury salonowe w dużym wyborze najtaniej poleca Magazyn Mebli Piotrkowska 116, I piętro front, tel. 21-61.

Majątek ziemski 4-6 włók niedaleko Łodzi poszukiwany. Oferty „W." 5943

Biurko, kredens — stół, krzesła, otomanę, szafę sprzedam Karola 10 m. 6 Zastać można od 2

Sklep kolonjalno-spożywczy w centrum miasta do sprzedania. Wiadomość w administracji „Kurjera Łódzkiego". 5967

Tanio na wypłatę obuwie Piotrkowska 37 w podwórzu III-cie wejście.

Otomanę dywankową, kredens i stół sprzedam za bezcen. Zakątna 21, m. 7, I piętro, front, róg Nowo-cegielnianej

Krzesła, stół, otomane sprzedam zaraz. Przejazd 14, miesz. 20, oficyna II piętro

Pianino do sprzedania. Zamenhoffa 16. m. 9. 6041

Do sprzedania dom murowany w dobrym stanie, o 15 mieszkaniach z ogrodem oraz plac 40x80 ł przy Juljanowie. Cena 19 000 zł. Wiadomość Aleksandrowska Nr. 49 u szewca w sklepie. 5980

Pianino kupię w dobrym stanie i niedrogo. Oferty w administracji „Kurjera Łódzkiego" pod „L. S.

Do sprzedania nowy dom murowany o 5 pokojach i sklepie, wszystkie mieszkania wolne. Wiadomość Piotrkowska 163 m. 13.

Maszyna do pisania Underwood ze stolikiem prawie nowa oraz kasa ogniotrwała Zinkego do sprzedania natychmiast. Wiadomość, Kilińskiego 95, m 9. 6026

Pralnia chemiczna i bielizny w centrum miasta z mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość w administr. „Kurjera Łódzkiego".

Meble, szafy, łóżka trema, krzesła, stoły, kredensy i inne rzeczy. Najtaniej można kupić u stolarza. Zgierska Nr. 37.

Kredens, stół, otomanę, krzesła, maszynę Singera sprzedam tanio: — Przejazd 14, m. 20 oficyna, III p.

Motor naftowy, 5-io konny do sprzedania. Kilińskiego nr. 231.

Kredens z lustrem, stół, krzesła, otomanę, garderobę, łóżka, szafę, tremo, bieliźniarkę sprzedam tanio. — Sienkiewicza 59, m. 42, oficyna, I-sze piętro drugie wejście.

Tremo, szafę, stół krzesła, etażerkę, maszynę, otomanę, i kredens kuchenny sprzedam. Główna 55, m. 46, oficyna.

Posady i prace.

Zaofiarowane.

Dziewczynka czternastoletnia potrzebna na wieś do pomocy służącej. — Adres składać w „Kurjerze Łódzkim" pod „Wieś". 5971

Służąca do wszystkiego, z dobremi świadectwami, potrzebna od zaraz.— Zgłaszać się Piramowicza 10, m. 12, od godz. 5 po poł.

Potrzebny zdolny praktykant do ślusarni umiejący świecować aparatem Karola 7. 8049

Poszukiwane

Grawer z kompletem narzędzi poszukuje posady. — Oferty składać pod „Grawer na wszystkie prace" 5918

Lokale i mieszkania

Odnajmę pokój słoneczny z oddzielnem wejściem jednemu lub dwom panom Konstantynowska 75. III piętro — front m. 10. 5974

Stancja dla uczniów Wszelkie wygody. Opieka troskliwa. Piotrkowska 132 Sokołowski.

Do wynajęcia pokój przy inteligentnej rodzinie. Przejazd 40, m. 4, tel. 40-10 6009.

Pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz. Wólczańska 91, m. 14.

Różne

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia. Piotrkowska 132. 3997-2

Biuro Pośrednicze Zgierz, ul. Piłsudskiego 27, W. Dudek poleca domy, wille, place, majątki ziemskie gospodarki podmiejskie, młyny, wszelkie interesy handlowe, załatwia solidnie bez wprowadzenia w błąd Sz. klienteli, zadatki gwarantuje skuteczna tranzakcją. Bezwarunkową cenę majątków ma bezkonkurencyjną.

Akuszerka Zalcwasserowa przyjmuje zamówienia pań. Biednym porady darmo. Traugutta (Krótka) 5. 6032

Dr. d[...]
F. Skusi[...]
ul. Andr[...]
Tel. 3[...]
Choroby [...] i wener[...]
Godziny 9 — 11 g. [...] $5^1/_2$—$7^1/_2$ po[...] niu opróc[z] Panie 5—6

Dr. m[ed.]
H. Lur[...]
Cegielnia[na] — tel. 41-[...]
Specjalista [...] skórnych, we[...]cznych i m[...] płciowych. [...] nie szt. sł[...] wyżyno[...]
Przyjmuje [...] przed połu[dniem] od 5—8 p[...]

Dr. Ja[...]
Dobrow[...]
choroby [...] i wene[...] od g. [...] w niedz. od [...] ul. Andr[...] d g. 11 — [...] 4—5 w [...]
Zachodnia [...]

Dr. m[...]
Z. Rak[...]
Telefon [...]
specjalista [...] uszu, n[osa] gardła i [...]
Konstantynow[ska ...]
przyjmuje o[d ...] i od 5[...]
Kurs dla [...]

Dr. [...]
E. Zel[...]
przepr[owadził] się n[a] Piotrk[owską ...]
Akuszer[...] by kobi[...] neryczn[...] nie u ko[...] dy dla [...] żarnych, [...] włosów [...] $11^1/_2$ — [...]

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski.

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1.

Wydawca: Jan Stypułkowski.
z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp.